

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy w Otwocku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Maszner

Protokolant: Magdalena Wojtasiewicz

Przy udziale Roberta Pyszniaka Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Otwocku

po rozpoznaniu dnia 8 lutego 2019 roku sprawy

K. Ż., syna M. i B. z domu S., urodzonego w dniu (...) w O.

Oskarżonego o to, że:

I. W dniu 31 lipca 2018 r. w O. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, dokonał umyślnego uszkodzenia mienia poprzez rzucenie czterech butelek z tzw. (...) w kierunku zaparkowanych samochodów na terenie ogrodzonej i zamkniętej posesji M. R., w wyniku czego podpaleniu uległy tylny zderzak samochodu m-ki B. nr rej. (...), przedni zderzak oraz felgi samochodu marki P. (...) nr rej. (...), a także fragment podjazdu wykonany z kostki brukowej – powodując łączną wartość strat w kwocie 5000 zł na szkodę w/wym., przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. W dniu 31 lipca 2018 r. w O. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, poprzez rzucenie czterema butelkami z tzw. (...) (...) w kierunku zaparkowanych samochodów na terenie ogrodzonej i zaparkowanej posesji M. R. – spowodził bezpośrednie niebezpieczeństwo zagrażające życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach mające postać pożaru, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne tj. o czyn z art. 164 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

III. W dniu 11 sierpnia 2018 r. w O. wbrew przepisom ustawy posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy o łącznej wadze 5,83 grama oraz środek odurzający w postaci marihuany o wadze 1,3 grama tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

orzeka

1. Oskarżonego K. Ż. w ramach zarzucanego mu pkt I i II czynów uznaje za winnego popełnienia jednego czynu polegającego na tym że W dniu 31 lipca 2018 r. w O. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, poprzez rzucenie czterema butelkami z tzw. (...) (...) w kierunku zaparkowanych samochodów na terenie ogrodzonej posesji M. R. – spowodził bezpośrednie niebezpieczeństwo zagrażające życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach mające postać pożaru, przy czym w wyniku tego czynu podpaleniu uległy tylny zderzak samochodu m-ki B. nr rej. (...), przedni zderzak oraz felgi samochodu marki P. (...) nr rej. (...), a także fragment podjazdu wykonany z kostki brukowej – powodując łączną wartość strat w kwocie 5000 zł na szkodę M. R., przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne i czyn ten kwalifikuje z art. 164§1 kk w zb z art 288 § 1 k.k. w zw z art. 11§2 kk w zw. z art. 64 § 1 k.k. i na tej podstawie skazuje go zaś na podstawie art. 164 § 1 k.k. w zw z art. 11§3 kk wymierza mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności

2. Oskarżonego K. Ż. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. III czynu z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i na tej podstawie wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności
3. Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu K. Ż. karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności
4. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej czynem przypisanym mu w pkt. 1 poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego M. R. kwoty 5000 (pięciu tysięcy) złotych ,
5. Na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka za czyn z pkt III przepadek dowodów rzeczowych ujętych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) na k. 207 pod poz. 3-5
6. Na podstawie art. 230 § 2 k.k. dowody rzeczowe ujęte w wykazie dowodów rzeczowych nr II/256/18/p pod poz. 7 i 10 zwrócić osobie uprawnionej – oskarżonemu K. Ż.
7. na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności zalicza mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci tymczasowego aresztowania od dnia 11 sierpnia 2018 roku godz. 1:30 do dnia 22 lutego 2019 roku godz. 12.00
8. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalania oskarżonego w całości od kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa

Sygn. akt II K 811/18

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 lipca 2018 roku J. Z. zakupił od S. K. biały samochód marki F. (...) wyprodukowany w 2013 roku o numerze rejestracyjnym (...) za kwotę 17000 złotych. Po zakupie samochodu J. Z. przekazał go do użytku swojej przyjaciółce E. T.. Przed przekazaniem samochodu J. Z. posprzątał go i przekazał go ze standardowym wyposażeniem, zaś w czasie kiedy samochód był parkowany pod jego blokiem, sprawdzał czy samochodzie panuje porządek. Samochód był sprawny technicznie, nie było w nim uszkodzonych elementów. Z samochodu korzystał również chłopak E. K. Ż.. Korzystając z samochodu użyczonego przez J. Z. K. Ż. kilkakrotnie przejeżdżał nim w pobliżu miejsca zamieszkania M. R.. Do bagażnika samochodu F. (...) K. Ż. wstawił dwa kanistry paliwa.

Przed dniem 31 lipca 2018 roku K. Ż. z obywatelem U. o imieniu A. umówił się, że wspólnie pojedą na giełdę kwiatową. W dniu 31 lipca 2018 roku około godz. 3:00 mężczyźni spotkali w okolicy postoju taksówek w O. przy ulicy (...). A. zajął miejsce kierowcy, K. Ż. przesiadł się na fotel pasażera. Mężczyźni udali się w rejon ulicy (...), gdzie A. zaparkował samochód w pobliżu kontenera z używaną odzieżą, zaś K. Ż. po zabranii reklamówki, w której znajdował się karton z zawartością czterech butelek wysiadł z samochodu. Samochód F. (...) stał z włączonym silnikiem, zapalonymi światłami wstecznymi. K. Ż. pieszo udał przed posesję należącą do M. R., zanim do niej podszedł założył czarną kominiarkę na głowę. Na posesji na podjeździe z kostki brukowej znajdowały się trzy samochody, pierwszy od domu samochód B. nr rej (...), następnie kolejne B. o numerze rejestracyjnym (...) oraz samochód marki P. o numerze rejestracyjnym (...), które stało najbliżej bramy. Posesja była ogrodzona i zamknięta, na budynku zainstalowany był monitoring. W budynku należącym do M. R. znajdowali się domownicy oraz jeden gość, którzy spali. Znajdując się przed posesją M. R., K. Ż. wyjął z reklamówki butelkę, w której znajdował się ocet i czarny materiał, podpalił ją i rzucił na teren posesji. Butelka rozbiła się w pobliżu samochodów marki P. oraz B., jednak znajdująca się w niej substancja nie zapaliła się. Następnie K. Ż. rzucił mniej więcej w to samo miejsce kolejną butelką po occie, w której znajdowała się benzyna i do której włożony był fragment materiału. Po podpaleniu materiału nasączonego benzyną znajdującą się w butelce K. Ż. rzucił ją na teren posesji w okolicę zaparkowanych samochodów. Po rozbiciu butelki doszło do zapalenia się benzyny. Następnie rzucił kolejnymi dwiema podpalonymi butelkami z zawartością benzyny,

które uległy zapaleniu, po czym oddalił się z miejsca zdarzenia, wrócił do oczekującego w samochodzie A. i obaj mężczyźni oddalili się z miejsca zdarzenia. Na miejscu pozostały odworowania bieżnika opon samochodu, którym poruszał się oskarżony.

W tym samym czasie obudzeni dźwiękiem tłuczonego szkła domownicy i goście domu M. R., wybiegli na teren posesji, gdzie zauważyli pożar w okolicy zaparkowanych przy budynku samochodów. Palącą się benzynę ugasili wodą ze szlauchu. Następnie na miejsce została wezwana policja. W wyniku rzucenia przez K. Ż. butelek z benzyną podpaleniu uległy tylny zderzak samochodu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) oraz przedni zderzak i felgi samochodu marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...), a także fragment podjazdu wykonany z kostki brukowej. Łączna wartość powstałych uszkodzeń wyniosła 5 000 złotych.

Uwzględniając porę nocną powstania zdarzenia wrzucenie na teren posesji nr (...) przy ul (...) w O. (...) (...) w bezpośrednie sąsiedztwo zaparkowanych na terenie posesji pojazdów spowodowało bezpośrednie niebezpieczeństwo powstania pożaru stanowiącego zagrożenia dla życia i zdrowia osób znajdujących się w czasie zdarzenia w budynku czyli życia i zdrowia wielu osób oraz zaparkowanych pojazdów i budynku mieszkalnego znajdującego się na tej posesji czyli mienia w wielkich rozmiarach

Po zdarzeniu K. Ż. w dalszym ciągu użytkował samochód J. Z.. W dniu 11 sierpnia 2018 roku K. Ż. poruszał się samochodem J. Z. wraz z A. G. oraz jeszcze jednym mężczyzną ulicą (...) w O.. Jadący samochód około godz. 1:30 zauważyli funkcjonariusze policji M. P. (1) i P. S.. Na widok Funkcjonariuszy Policji, K. Ż. przyspieszył, po czym skręcił na parking osiedlowy. Wszyscy pasażerowie pojazdu wyszli z niego i zaczęli uciekać. Funkcjonariusz policji M. P. (1) zatrzymał kierowcę samochodu, którym był K. Ż., zaś P. S. A. G.. Trzeci pasażer samochodu uciekł. W wyniku przeszukania u K. Ż. ujawniono substancję psychotropową w postaci amfetaminy o łącznej wadze 5,83 grama oraz świadek odurzający w postaci marihuany o wadze 1,3 grama. W samochodzie ujawniono czarną kominiarkę oraz 2 kanistry z benzyną. Obydwoh tych przedmiotów oskarżony użył w nocy z 30 na 31 lipca 2018 roku

K. Ż. był karany w tym m.in. wyrokiem Sądu Rejonowego w Otwocku z dnia 16 kwietnia 2004 roku w sprawie II K 229/02 utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 maja 2005 roku w sprawie IX Ka 242/05 za czyny z art. 226 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, z art. 280 § 1 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 10 złotych każda stawka, oraz za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych w wysokości po 15 złotych każda, na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzono oskarżonemu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 120 stawek dziennych w wymiarze po 15 złotych każda stawka. Karę pozbawienia wolności K. Z. rozpoczął w dniu 24 listopada 2008 roku, następnie w dniu 19 stycznia 2011 roku na skutek postanowienia Sądu Okręgowego w Radomiu w sprawie III K. (...) został warunkowo przedterminowo zwolniony. Postanowieniem Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie w sprawie VIII K. (...) odwołano warunkowe przedterminowe zwolnienie. Karę pozbawienia wolności K. Ż. odbył w okresie od 8 listopada 2015 roku do 20 listopada 2017 roku.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonego (k. 74, k. 78-79, k. 82-83, k. 195, k. 234, k. 355, k. 635-636), zeznań świadków M. R. (k. 4-6, k. 25-26, k. 61, 92, k. 94, k. 259-260, k. 636v-637), B. D. (k. 63v, k. 637-637v), K. S. (1) (k. 239-240), J. Z. (k. 242-243), M. P. (2) (k. 158-159), A. G. (k. 87v) oraz dowodów z dokumentów w postaci: protokołu oględzin (k. 9-11), protokołu zatrzymania (k. 18-20), nagrania (k. 21), dokumentacji z nagrań (k. 27-31), protokołów zatrzymania (k. 39-40), protokołu oględzin (k. 41-43), protokołu przeszukania (k. 46-47), protokołu oględzin (k. 45-50), dokumentacji fotograficznej (k. 51), płyt z nagraniami (k. 62, k. 93, k. 69), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 98-100), protokołu oględzin (k. 101-102), informacji o karalności (k. 112-113), opinii (k. 123-126), protokołu zatrzymania (k. 134), protokołu przeszukania (k. 135-136), protokołu zatrzymania (k. 317), protokołu przeszukania (k. 141-143), protokołu oględzin (k. 144-146), płyty z dokumentacją fotograficzną (k. 147), protokołu użycia testera narkotykowego (k. 154-157), protokołu przeszukania (k. 163-164), protokołu oględzin (k. 176-178), protokołu przeszukania (k. 182-184), protokołu użycia testera narkotykowego (k. 185), kopii mandatu (k. 202), kserokopii dowodu rejestracyjnego (k. 210-211), umowy sprzedaży (k. 212, k. 254), opinii (k. 247-255), odpisu

wyroku (k. 267), wyroku wraz z informacją o odbyciu kary (k. 280-287), protokołów oględzin (k. 297-298), opinii (k. 355-362), informacji o karalności (k. 364-365), opinii (k. 375-380), odpisu wyroku (k. 382-383), opinii (k. 534-545), zawiadomienia o wykonaniu kary (k. 571).

Oskarżony K. Ż. przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Wskazał w nich, że samochodem marki P. koloru białego o początkowych numerach rejestracyjnych WT, jeździł od około trzech tygodni. Samochód pożyczył od kolegi – J., który zamieszkuje w W. w dzielnicy G.. Oskarżony wskazał, że nie pamiętał co robił w dniu 31 lipca 2018 roku. Oskarżony o różnych porach dnia i nocy około dwa tygodnie przed przesłuchaniem jeździł samochodem do koleżanki K., która mieszka niedaleko od ulicy (...), w pobliżu szkoły. O podpaleniu dowiedział się dopiero na Komendzie. Kiedy oskarżony pożyczał samochód była w nim benzyna w dwóch pojemnikach o pojemności 5 litrów, były to opakowania po płynie do spryskiwaczy, jeden o pojemności 7 litrów. W samochodzie był problem z pływakiem, który znajduje się w zbiorniku paliwa, był on uszkodzony i nie wskazywał w sposób prawidłowy poziomu paliwa w zbiorniku. Oskarżony raz dolewał benzyny z jednego z pojemników na około tydzień przez składaniem wyjaśnień, drugi pojemnik nie był przez oskarżonego używany. W samochodzie znajdował się również paralizator, w którym nie było baterii, a który został przez oskarżonego zakupiony w sklepie z militariami przy ul. (...). Natomiast pistolet nie należał do oskarżonego, znajdował się w samochodzie w plastikowym koszyczku, zanim oskarżony pożyczył samochód. W samochodzie znajdował się również aparat fotograficzny, który upadł oskarżonemu i w związku z tym nie działał. W dniu 7 na 8 sierpnia 2018 roku oskarżony poruszał się ulicą (...) i w pobliżu szkoły nr 12 został zatrzymany do kontroli drogowej. Funkcjonariusze policji spisali jego dane, oraz dane osób, które z nim podróżowały. Funkcjonariusz policji w trakcie kontroli wykonywał zdjęcia samochodu telefonem komórkowym i komuś te zdjęcia przysyłał, odchodził i z kimś rozmawiał, mówiąc, aby jego rozmówca porównał sobie zdjęcia, podawał także, że w samochodzie znajdują się bańki z benzyną. Oskarżony użytkowanym samochodem marki P. często podjeżdżał pod Komendę w związku z dozorem Policijnym.

Przesłuchany ponownie w toku postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu podtrzymał uprzednio złożone wyjaśnienia, które złożył dobrowolnie. Ponadto wskazał, że użytkowany samochód pożyczył od kolegi J., który dał mu stawy dowód rejestracyjny. Po 12 sierpnia J. miał samochód przerejestrować na siebie. Oskarżony był zatrzymany przez policję i wylegitymowany 8 lub 9 sierpnia około godz. 23:50. W tym czasie poruszał się pożyczonym samochodem i jechał na komendę, aby zgłosić się na dozór policyjny. Samochód nie miał cech charakterystycznych, został wyprodukowany w 2012 lub 2011 roku. W czasie kiedy funkcjonariusze policji chcieli go zatrzymać w nocy z 10 na 11 sierpnia 2018 roku, oskarżony chciał się zatrzymać, był trzeźwy, tylko jego pasażerowie krzyčeli, żeby się nie zatrzymywał. Ostatecznie oskarżony zatrzymał się, wysiadł z samochodu, ręce oparł o samochód, nie uciekał ani nie odbiegał od samochodu. Pasażerowie uciekali, jednak dziewczyna została zatrzymana. Oskarżony nie znał swoich pasażerów, chłopak przedstawił się jako P., dziewczyna – A.. Oskarżony nie pamiętał co robił w nocy z 30 na 31 lipca 2018 roku, jednak w tamtym czasie jeździł do koleżanki, K. S. (2) lub S. która mieszka w Ś., w barakach po lewej stronie, w pobliżu szkoły. Oskarżony nie podpalił samochodów, nie rzucał butelkami z benzyną. W samochodzie miał baniak z benzyną, używał go około tydzień przed zatrzymaniem, kiedy zabrakło mu benzyny, baniak był w samochodzie, kiedy oskarżony go pożyczał. Samochód oskarżony miał oddać w piątek rano, tj. 10 sierpnia 2018 roku. W samochodzie była już kominiarka, oskarżony nie wiedział, czy właściciel samochodu ją widział. Oskarżony ją przymierzał z ciekawości i była na niego za duża, musiał być ona dla dużej osoby, była w ciemnym kolorze, ale oskarżony nie wiedział z jakiego materiału. W skrzynce z narzędziami oskarżony widział plastikowy pistolet, dotykał go. Pistolet wyglądał jak zabawka, był lekki, dopiero od funkcjonariuszy policji oskarżony dowiedział się, że to był pistolet gazowy i że był naładowany gazem. Paralizator, który był pozbawiony baterii należał do oskarżonego, jednak nie działał po tym jak upadł.

Przesłuchany w toku postępowania o zastosowanie tymczasowego aresztowania oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i złożył wyjaśnienia, w których wskazał, że zapoznał się z dowodami które zostały zabezpieczone w tym zeznaniami pokrzywdzonego, który podawał, że samochód który przejeżdżał koło jego

posesji miał przyciemniane szyby, natomiast samochód użytkowany przez oskarżonego takich nie miał. Oskarżony przejeżdżał ulicą, ale nie brał udziału w żadnym zajściu.

Podczas kolejnego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazał w nich, że w dniu 9 sierpnia, kiedy około godz. 11:00 poszedł do baru (...) przed wejściem na chodniku znalazł saszetkę koloru niebieskiego, podniósł ją i tym jak już zjadł posiłek sprawdził, że był w niej woreczek koloru białego i zawiniątko oraz rozkładany kluczyk do samochodu marki M.. Po zatrzymaniu przez policję oskarżony zgłaszał funkcjonariuszom policji, że posiada w/w przedmioty i że zażywa amfetaminę. Oskarżony przyznał, że nie posiada prawa jazdy i nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Z oskarżonym podróżowała dziewczyna, której imienia nie znał, była ona znajomą M., mieszkała na tym samym osiedlu co oskarżony i poprosiła go o podwiezienie tej dziewczyny i chłopaka o imieniu P. do F.. W czasie jazdy oskarżony zauważył oznakowany radiowóz i domyślał się, że zostanie zatrzymany do kontroli. Chciał się zatrzymać, ale jego pasażerowie krzyczeli żeby tego nie robił, dlatego skręcił w ulicę (...), po czym zwolnił. Wtedy chłopak wyskoczył z samochodu, dziewczyna też próbowała wysiąść ale nie zdążyła i zostali zatrzymani przez policję. Oskarżony nie posiadał wiedzy, że dziewczyna miała przy sobie środki odurzające.

Podczas kolejnego przesłuchania oskarżony złożył wyjaśnienia, w których podał, że w środę lub w czwartek znajdował się na plaży miejskiej. Dowiedział się, że jego konkubina poroniła, siedział nad rzeką i pił alkohol. Obok niego było dwóch młodych mężczyzn w wieku 20-25 lat. Doszło między nimi, a oskarżonym do wymiany zdań, a następnie do rękoczynów w wyniku czego oskarżony stracił ząb, zgubił saszetkę, w której miał klucze i pieniądze. Oskarżony nie znał tych osób, ale widział, że przyjechał po nich mężczyzna samochodem marki B., w numerze rejestracyjnym którego było dużo cyfr „5”. Kiedy oskarżony przejeżdżał ulicą (...) na jednej z posesji zobaczył samochód o podobnych numerach, zaś na podwórku stało 4 mężczyzn. Oskarżony żadnego z nich nie rozpoznał, ale pomyślał, że to ci przez których stracił zęba. W sobotę wieczorem był u K. S. (1), chciał się upewnić, że to ten sam samochód, ale nie był w stanie tego stwierdzić. W niedzielę kiedy był na bazarze koło Biedronki, spotkał obywatela U., u którego kupował papierosy. Widział, że szukał on pracy, dlatego zaproponował mu, żeby jeździł z oskarżonym na giełdę kwiatową, oszukał go, że potrzebuje kierowcy. O 3 nad ranem w nocy z soboty na niedzielę umówili się na ulicy (...), a następnie pojechali na Ś. do ulicy (...). Stamtąd oskarżony miał udać się na ulicę (...). Zatrzymali się na skrzyżowaniu ulicy (...), przy kontenerze z ubraniami. Oskarżony miał już przygotowane butelki. W czasie kiedy obywatel U. zaparkował samochód, powiedział mu, że idzie po kolegę z którym mają jechać na giełdę, po czym oskarżony zabrał (...) (...) i kominiarkę i udał się w kierunku posesji, przy której zaparkowany był samochód marki B., było to dwie posesje dalej. Oskarżony doszedł do ogrodzenia i zaczął rzucać w stronę samochodu na kostkę brukową. (...) podpalił, po czym pobiegł do samochodu i kazał kierowcy odjechać. Wspólnie pojechali do J., oskarżony poinformował, że kolega nie będzie z nimi jechał, po czym przekazał U. kwotę 80 złotych i wrócili do O.. U. nie wiedział co zrobił oskarżony. Mógł widzieć, że oskarżony przybiegł zdenerwowany. Broń gazową, która została znaleziona w samochodzie zakupił w sklepie z militariami na ulicy (...) w W., na swój dowód osobisty. Kominiarka należała do oskarżonego, miał ją na sobie w czasie kiedy rzucał (...) (...). Broń i paralizator leżały w samochodzie, oskarżony ich nie używał. Broń była naładowana gazem, ale oskarżony nie pamiętał już jakim. Oskarżony wskazał, że chciałby przeprosić pokrzywdzonego. U., który towarzyszył oskarżonemu miał na imię A., pochodził z O., miał ok. 26-30 lat, wzrostu ok. 175 cm, krótkie włosy. Nie miał tatuaży. Oskarżony nie posiadał do niego numeru telefonu. Mężczyzna ten mówił oskarżonemu, że wynajmuje mieszkanie w K., sprzedawał papierosy na bazarze między B. a bazarem. Miał plecak lub torbę, oskarżony zawsze widywał go samego. Butelki do (...) były po occie kupionym w T. M. przy ul. (...) w O.. Benzynę oskarżony miał w samochodzie, kupił ją tydzień wcześniej w bańce. Kiedy jechał podpalić samochód marki B. miał już przygotowane (...). Miał je przygotowane w samochodzie, z tyłu za fotelem pasażera. Były one w foliowej reklamówce. Oskarżony posiadał tekturową skrzyneczkę na cztery butelki. Oskarżony rzucił wszystkie cztery (...). W jednej butelce był ocet, w pozostałych benzyna. Trzy (...) się zapaliły, trafiły w różne miejsca, oskarżony rzucał między samochodami, których było dwa lub trzy. Za samochodem B. w kolorze zielonym stał jeszcze jakiś mały samochód.

Podczas kolejnego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, wskazując, że dopuścił się ich nieumyślnie. Nadto złożył wniosek o wydanie wobec niego wyroku skazującego bez przeprowadzenia i wymierzenie uzgodnionej z Prokuratorem kary w trybie art. 335 kpk.

Przesłuchany na rozprawie oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia w których wskazał, że chciałby przeprosić pokrzywdzonego za zaistniałą sytuację, która była jego pomyłką. Oskarżony nie chciał nikomu zrobić krzywdy, nie wiedział, że ktoś może być w domu. Oskarżony wskazał ponadto, że pojemniki na benzynę należały do niego, kupił je kiedy zabrakło mu paliwa, dlatego woził je w samochodzie. Tej samej benzyny użył do wykonania (...) (...). Kominiarka, która została zabezpieczona była przez oskarżonego wykorzystana. Na ulicy ma której mieszka pokrzywdzony oskarżony był dwukrotnie, przyjeżdżał do K. S. (1). Samochód, który został zarejestrowany na nagraniach nie był tym, którym poruszał się oskarżony.

Oceniając wyjaśnienia złożone przez oskarżonego Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, którym oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, oraz opisał okoliczności w których przyjechał pod posesję pokrzywdzonego podał imię drugiej osoby znajdującej się w samochodzie oraz opisał okoliczności rzucenia (...) (...) w posesję pokrzywdzonego bowiem w tym zakresie są one jasne, spójne, znajdują potwierdzenie z gromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków tj. pokrzywdzonego M. R. oraz J. Z., jak również w dowodach z dokumentów w postaci nagrań z monitoringu, opinii biegłego z zakresu badań traseologicznych. W pozostałym zakresie, Sąd uznał, iż wyjaśnienia złożone przez oskarżonego stanowią jedynie przyjętą przez niego linię obrony, bowiem nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w przedmiotowej sprawie. Sąd miał bowiem na uwadze, że z relacji K. S. (1) wynika, że oskarżony był u niej tylko raz i było to w godzinach wieczornych, oskarżony nie przyjeżdżał do niej w późnonocnych godzinach. Nadto w zakresie, w którym oskarżony podawał, że samochód pożyczył od kolegi J. i w samochodzie tym uszkodzony był pływak, jak też znajdowała się kominiarka oraz przedmiot przypominający broń, Sąd nie uwzględnił wyjaśnień oskarżonego, bowiem nie znajdują one potwierdzenia w uznanych przez Sąd za wiarygodne zeznaniach świadka J. Z. z których wynika, że samochód był w pełni sprawny, nie był pożyczony oskarżonemu, a E. T., zaś świadek samochód posprzątał i przekazał go jedynie ze standardowym wyposażeniem. Sąd nie uwzględnił również wyjaśnień oskarżonego, w części w której podawał on, że był przekonany, że w domu pokrzywdzonego nikogo nie było, bowiem w tym zakresie relacja oskarżonego jest nielogiczna. Należy mieć bowiem na uwadze, iż godzina o której oskarżony rzucał butelkami z benzyna na teren posesji pokrzywdzonego jak też stojące na posesji samochody, wskazywały że domownicy śpią, a nie są nieobecni w domu. W części, w której oskarżony podawał, że dokonał podpalenia samochodów pokrzywdzonego ponieważ osoby, z którymi pobił się nad rzeką Ś. wsiadły do podobnego samochodu marki B., który w numerach rejestracyjnych posiadał dużo cyfr „5” relacja oskarżonego nie zasługiwała na przyznanie jej waloru wiarygodności. Sąd miał na uwadze, że wskazany przez oskarżonego powód był błahy, nadto sam oskarżony podawał, że wcześniej widział na posesji pokrzywdzonego kilku mężczyzn, jednak ani żadnego z nich, ani też samochodu nie rozpoznał na 100 procent i nie miał pewności, że samochód ten należy do osoby, która odebrała mężczyzn, z którymi się pobił.

W ocenie Sądu na przyznanie waloru wiarygodności w pełni zasługiwały zeznania pokrzywdzonego M. R., bowiem są one jasne, spójne, adekwatne do udziału w sprawie. W swojej relacji pokrzywdzony podał, że głównym użytkownikiem samochodu marki B. o numerach rejestracyjnych (...) jest on, czasami z samochodu korzysta jego syn, który dojeżdża nim na uczelnię, bądź odwozi koleżankę. Nie jest możliwe, aby syn pokrzywdzonego jeździł tym samochodem bez celu bądź nad Ś.. Świadek wskazał także, że przeglądał nagrania z monitoringu, które następnie zostały od niego zabezpieczone w przedmiotowej sprawie na nagraniach tych uwidoczniona jest chronologia wydarzeń, miejsce w które rzucały były przez oskarżonego butelki. Pokrzywdzony podał, że obudził go dźwięk tłuczonego szkła, wybiegł na balkon i zobaczył palące się samochody. Wtedy też wspólnie z pozostałymi domownikami rozpoczęli gaszenie samochodów. Świadek wskazał, że trzy samochody stały blisko budynku, samochód pokrzywdzonego stał jako środkowy i to w jego pobliżu były rzucały butelki z benzyną. Płomienie ognia znajdowały się blisko skrzynki gazowej. Brak szybkiej interwencji domowników mógł doprowadzić nie tylko do spalenia się samochodów, ale również rozprzestrzenienia się ognia na budynek od którego samochody stały w odległości około 1- 1,2 metra.

Jako w pełni wiarygodne sąd uznał zeznania świadka B. D., bowiem są one jasne, spójne, adekwatne do udziału w sprawie. Świadek była bezpośrednim świadkiem zdarzenia, które obserwowała z okien swojego domu. B. D. wskazała, że po tym jak przez otwarte okno usłyszała dźwięk silnika samochodu dochodzący z miejsce w którym stał samochód jej męża, podeszła zobaczyć co się dzieje. Zaobserwowała stojący na włączonym silniku mały, biały samochód. Następnie usłyszała dźwięk tłuczonego szkła i ponownie podeszła do okna sprawdzić, czy ktoś do pojemnika na odzież wrzuca butelki. Wtedy też na posesji sąsiada zaobserwowała wysokie płomienie, zaś do samochodu który wcześniej zaobserwowała biegł mężczyzna w kominiarce. Dalej świadek nie obserwowała zdarzenia, tylko udała się po telefon, aby zadzwonić na numer alarmowy.

Na przyznanie w pełni waloru wiarygodności zasługiwały zeznania świadka J. Z., które w ocenie Sądu są jasne, spójne, adekwatne do udziału w sprawie. Świadek wskazał, że po zakupie samochodu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przekazał go do użytku swojej znajomej E. i jej chłopakowi K.. Kluczyki od samochodu i dokumenty przekazał E. T.. Przed przekazaniem samochodu, świadek go posprzątał i przekazał ze standardowym wyposażeniem w postaci koła zapasowego, lewarka, klucza do kół, gaśnicy, trójkąta. Nie było w nim kanistrów z paliwem, kominiarki ani pistoletu. Świadek zaprzeczył aby w samochodzie był problem z pływakiem, wszystkie elementy samochodu były sprawne.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka A. G., bowiem są one jasne, adekwatne do udziału w sprawie. Świadek wskazała, że nie знаła oskarżonego, miał on ją tylko zawieźć do W.. Świadek nie sprzeciwiała się zatrzymaniu do kontroli i nie namawiała oskarżonego, aby jechał dalej, nie wiedziała czego oskarżony się przestraszył i czemu zdecydował się uciekać.

W ocenie Sądu na przyznanie waloru wiarygodności w pełni zasługiwały zeznania świadka M. P. (1), funkcjonariusza policji który dokonywał zatrzymania oskarżonego do kontroli drogowej w dniu 11 sierpnia 2018 roku. Świadek wskazał na przyczyną zatrzymania oskarżonego było to, że na widok funkcjonariuszy policji przyspieszył i skręcił w parking osiedlowy. Następnie oskarżony i jego pasażerowie zaczęli uciekać. Po zatrzymaniu oskarżonego została przy nim ujawniona amfetamina i marihuana, zaś w samochodzie funkcjonariusze policji ujawnili bańkę o charakterystycznym zapachem benzyny, paralizator oraz broń palną i aparat fotograficzny.

Sąd jako wiarygodne uznał zeznania świadka K. S. (1), nie mniej w ocenie Sądu nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Świadek mieszka w niedalekiej odległości od miejsca zamieszkania pokrzywdzonego. K. S. (1) przyznała, że tylko raz miała miejsce sytuacja, że oskarżony przyjechał samochodem do jej miejsca zamieszkania, przebywał wtedy na podwórku nie wchodził do mieszkania. W innych terminach, oskarżony nie przyjeżdżał do świadka, zaś wizyta która miała miejsce było około godz. 21:00-22:00 na pewno nie miała miejsca po północy.

Sąd jako w pełni wiarygodne uznał dowody z dokumentów zgromadzonych i ujawnionych w toku postępowania, zostały one sporządzone przez osoby do tego uprawnione, żadna ze stron nie kwestionowała waloru ich wiarygodności ani autentyczności do czego Sąd również nie znalazł podstaw, zaś w połączeniu z osobowym materiałem dowodowym pozwoliły na odtworzenie pełnego przebiegu zdarzenia.

Istotnym dowodem z dokumentów były dołączone do akt sprawy nagrania z monitoringu, które pozwoliły na ustalenie kolejności zdarzeń, w tym również czynione uprzednio obserwacje domu pokrzywdzonego z przejeżdżającego samochodu, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania powyższych dowodów.

Kolejnym istotnym dowodem w przedmiotowej sprawie była opinia biegłego z zakresu badań traseologicznych sporządzona w sprawie. Jest ona bowiem jasna, spójna, kompletna, należyście umotywowana. Z opinii tej wynika, że ślady kół samochodu zabezpieczone w dniu 31 lipca 2018 roku w pobliżu pojemnika na odzież używaną są tożsame z odwzorowaniem bieżnika kół samochodu, który użytkował oskarżony.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył również opinię biegłego z zakresu pożarnictwa, która w ocenie Sądu jest jasna, spójna, kompletna należyście umotywowana. W opinii tej biegły wskazał, że wrzucenie na teren posesji podpału w bezpośrednie sąsiedztwo zaparkowanych na terenie posesji pojazdów spowodowało bezpośrednie niebezpieczeństwo

powstania pożaru stanowiącego zagrożenie dla życia i zdrowia osób znajdujących się w czasie zdarzenia w budynku czyli życia i zdrowia wielu osób oraz zaparkowanych pojazdów i budynku mieszkalnego znajdującego się na tej posesji czyli mienia w wielkich rozmiarach.

Wątpliwości Sądu nie budziła również inne opinie biegłych złożone do akt. Były one sporządzone prawidłowo przez uprawnione do tego osoby. są przejrzyste, oparta na wszechstronnym materiale dowodowym obejmującym również przeprowadzone na zlecenie Sądu badania, zaś wyciągnięte w nich wnioski są logiczne i poparte fachową wiedzą i doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednak nie miały one większego znaczenia dla rozpoznania sprawy.

K. Ż. został oskarżony o to, że:

IV. W dniu 31 lipca 2018 r. w O. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, dokonał umyślnego uszkodzenia mienia poprzez rzucenie czterech butelek z tzw. (...) (...) w kierunku zaparkowanych samochodów na terenie ogrodzonej i zamkniętej posesji M. R., w wyniku czego podpaleniu uległy tylny zderzak samochodu m-ki B. nr rej. (...), przedni zderzak oraz felgi samochodu marki P. (...) nr rej. (...), a także fragment podjazdu wykonany z kostki brukowej – powodując łączną wartość strat w kwocie 5000 zł na szkodę w/wym., przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

V. W dniu 31 lipca 2018 r. w O. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, poprzez rzucenie czterema butelkami z tzw. (...) (...) w kierunku zaparkowanych samochodów na terenie ogrodzonej i zaparkowanej posesji M. R. – spowodził bezpośrednie niebezpieczeństwo zagrażające życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach mające postać pożaru, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne tj. o czyn z art. 164 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

VI. W dniu 11 sierpnia 2018 r. w O. wbrew przepisom ustawy posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy o łącznej wadze 5,83 grama oraz środek odurzający w postaci marihuany o wadze 1,3 grama tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

Czyn z art. 288 KK należy do szczególnych przestępstw. W zdecydowanej większości typów przestępstw przeciwko mieniu na skutek czynności realizowanych przez sprawcę osoba pokrzywdzona ponosi określoną stratę majątkową, a sprawca wzbogaca się kosztem osoby pokrzywdzonej. W tym zaś przypadku istota czynu polega na zamachu na fizyczną strukturę cudzej rzeczy. Uszkodzenie rzeczy to na pewno taka ingerencja w strukturę materialną rzeczy, która może powodować czasowe lub nawet trwale ograniczenie jej dotychczasowych walorów użytkowych (Marek, Kodeks karny, 2007, s. 528). Trafnie jednak podkreśla się, że uszkodzenie rzeczy nie zawsze musi się wiązać z ograniczeniem dotychczasowej funkcjonalności rzeczy, ale na pewno chodzi tu o taką ingerencję w strukturę materialną rzeczy, która powoduje szkodę tj. konieczność przywrócenia stanu poprzedniego (M. Kulik, Przestępstwo i wykroczenie uszkodzenia rzeczy, Lublin 2005, s. 71). Czyn z art. 288 KK należy do czynów przepołowionych, a więc w zależności od okoliczności może być on kwalifikowany jako występki lub jako wykroczenie z 124 § 1 KW. W tym jednak przypadku kryterium dywersyfikacji karnoprawnych ocen określonego czynu nie jest wartość danej rzeczy z chwili popełnienia czynu (tak jak to ma miejsce np. przy kradzieży lub przywłaszczeniu z art. 119 § 1 KW), lecz wartość szkody jaka wynikła z umyślnego zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatnej do użytku cudzej rzeczy, która przy wykroczeniu nie może przekraczać 250 zł (tak słusznie SN w wyr. z 22.10.1998 r., III KKN 146/97, Prok. i Pr. 1999, Nr 2, poz. 16). Oba czyny ujęte w ramach art. 288 (zarówno § 1, jak i § 3) mogą być popełnione wyłącznie umyślnie w obu postaciach zamiaru – bezpośrednim i ewentualnym. Sprawca musi obejmować umyślnością zarówno zachowanie, jak i jego skutek. Gdy chodzi o zamiar bezpośredni sprawca w płaszczyźnie intelektualnej musi mieć świadomość tego, że jego zachowanie doprowadzi lub może doprowadzić do zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy albo uczynienia jej niezdatną do użytku, w płaszczyźnie zaś woluntatywnej musi wystąpić chęć wywołania tych stanów rzeczy.

Czynność sprawcza przestępstwa opisanego w art. 164 § 1 k.k. polega na spowodowaniu bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia powszechnie niebezpiecznego. Poprzez bezpośredniość niebezpieczeństwa należy uznać

stan, który z wysokim prawdopodobieństwem w najbliższej przyszłości zmierza bezpośrednio do wystąpienia zdarzenia niebezpiecznego, o którym mowa w art. 163 § 1 KK – jest ono obiektywnym następstwem zachowania sprawcy. Dla oceny bezpośredniości wskazywano w doktrynie prawa karnego trzy kryteria: 1) bliską więź czasową łączącą zachowanie sprawcy z potencjalnym ziszczeniem się grożącego niebezpieczeństwa, 2) wysokie prawdopodobieństwo ziszczenia się zagrożenia czy wręcz jego nieuchronność przy braku adekwatnego przeciwdziałania, 3) brak potrzeby pojawienia się po stronie sprawcy kolejnych zachowań dodatkowo dynamizujących zastany układ (zob. G. Bogdan, w: Zoll (red.), Kodeks karny, t. 2, 2006, s. 414). Analogiczne stanowisko przyjął również Sąd Najwyższy w postanowieniu z 28.11.2003 r. Zgodnie z nim "bepośrednie niebezpieczeństwo w rozumieniu art. 164 KK to niebezpieczeństwo grożące wprost, bez konieczności dalszego impulsu ze strony sprawcy bądź dodatkowej przyczyny, co oznacza tak zaawansowaną sytuację, że można w zasadzie mówić o bliskim skutku" (post. SN z 28.11.2003 r., IV KK 23/03, Legalis). Sprawcą przestępstw z art. 164 k.k. może być każdy. Przestępstwo z art. 164 § 1 k.k. można popełnić umyślnie w obu formach zamiaru.

Przepis art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii penalizuje nielegalne (czyli wbrew przepisom ustawy) posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych. Przedmiotem ochrony komentowanego przepisu jest życie i zdrowie publiczne, jak również - w przypadku posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych - życie i zdrowie konkretnej osoby. Trafne jest stanowisko SA w Katowicach wyrażone w wyroku z 24 kwietnia 2008 r., II AKa 102/08, LexPolonica nr 2088851 (KZS 2008, nr 9, poz. 70), z którego wynika, że „rodzajowym i bezpośrednim przedmiotem ochrony przepisów art. 58, art. 62 i art. 64 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest zdrowie społeczne (publiczne). Zachowanie polegające na posiadaniu śladowej ilości środka odurzającego w postaci marihuany (nikłych resztek, ilości trudnej do określenia) nie stwarza niebezpieczeństwa dla tego dobra prawnego”. Znamię czasownikowe „posiadać” należy rozumieć jako faktyczne, choćby krótkotrwałe władztwo nad rzeczą. W każdej swojej postaci jest to występki powszechny, formalny (bezsuktkowy) i trwały.

Recydywa zwykła określona w art. 64 § 1 k.k. ma miejsce wówczas, gdy sprawca popełnił przestępstwo umyślne, został za nie skazany na karę pozbawienia wolności, odbył co najmniej sześć miesięcy orzeczonej kary, popełnił przestępstwo umyślne podobne do tego, za które został skazany, a także popełnił je w ciągu pięciu lat od odbycia kary co najmniej sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Przestępstwo podobne zostało określone w art. 115 § 3 k.k. przy użyciu trzech kryteriów: tożsamości rodzajowej dobra prawnego; popełnienie przestępstwa z użyciem przemocy lub groźby jej użycia; popełnienie przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Podobieństwo przestępstw należy ustalać *in concreto*.

Materiał dowodowy zgromadzony i ujawniony w przedmiotowej sprawie jest jednoznaczny i pozwolił na ustalenie, że oskarżony K. Ź. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd miał na uwadze, że oskarżony był w posiadaniu samochodu marki F. (...), który stanowił własność J. Z., a z którego korzystał oskarżony. J. Z. samochód przekazał swojej znajomej, E. T. wraz z dokumentami i kluczami, jako w pełni sprawny i wyposażony w podstawowe sprzęty. Natomiast z samochodu korzystał głównie oskarżony, który do bagażnika samochodu wstawił dwa kanistry z benzyną, pozostawił w nim również kominiarkę, paralizator oraz pistolet gazowy. Oskarżony samochodem należącym do J. Z. raz przyjechał na teren posesji K. S. (1), która mieszkała w pobliżu miejsca zamieszkania M. R.. W dniu 31 lipca 2018 roku w godzinach porannych około godziny 4:00 oskarżony przyjechał wraz z inną osobą samochodem J. Z. w pobliże miejsca zamieszkania pokrzywdzonego. Po czym wziął z samochodu wcześniej przygotowane trzy butelki z zawartością benzyny oraz jedną z zawartością octu. Następnie udał się przed posesję pokrzywdzonego, podpalał i kolejno rzucał butelki na teren posesji, tak by upadły w pobliżu samochodu marki B.. Oskarżony rzucając kolejne butelki na teren posesji miał pełną świadomość, że w wyniku rozprzestrzeniającego się ognia może doprowadzić nie tylko do spalenia samochodów, ale również zapalenia budynku, w którym znajdowali się ludzie, szczególnie, że samochody pozostawione były w niewielkiej odległości od budynku. W wyniku działania oskarżonego powstały straty w kwocie 5000 złotych. Nadto w dniu 11 sierpnia 2018 roku, kiedy został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji oskarżony posiadał przy sobie substancje psychotropową w postaci amfetaminy o łącznej wadze 5,83 grama oraz środek odurzający w postaci marihuany o wadze 1,3 grama.

W ocenie Sądu mając na uwadze powyższe uznał, że oskarżony w ramach zarzucanych mu w pkt I i II czynów dopuścił się jednego czynu. Sąd uznał bowiem, że oskarżony podjął jedno działania polegające na tym że rzucił czterema (...) (...) w posesję pokrzywdzonego i następstwem tego jednego zdarzenia był fakt iż podpaleniu uległy tylny zderzak samochodu marki B. o numerze rejestracyjnym (...), przedni zderzak oraz felgi samochodu marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) oraz fragment podjazdu wykonany z kostki brukowej zaś wynikiem tego działania oskarżonego było spowodowanie niebezpieczeństwa zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób oraz mienia w wielkich rozmiarach. Wobec powyższego w ramach czynów zarzucanych skarżonemu pkt. I i II Sąd uznał go za winnego tego, że w dniu 31 lipca 2018 r. w O. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną nieustaloną osobą, poprzez rzucenie czterema butelkami z tzw. (...) (...) w kierunku zaparkowanych samochodów na terenie ogrodzonej posesji M. R. – spowodził bezpośrednio niebezpieczeństwo zagrażające życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach mające postać pożaru, przy czym w wyniku tego czynu podpaleniu uległy tylny zderzak samochodu m-ki B. nr rej. (...), przedni zderzak oraz felgi samochodu marki P. (...) nr rej. (...), a także fragment podjazdu wykonany z kostki brukowej – powodując łączną wartość strat w kwocie 5000 zł na szkodę M. R., przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne. Wobec zmiany opisu czynu Sąd zmienił również jego kwalifikację prawną uznając, iż czyn ten wyczerpuje znamiona przestępstwa opisanego w art. 164 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Nie ulga również wątpliwości, że oskarżony przypisanego mu czynu z art. 164 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. dopuścił się w ramach powrotu do przestępstwa opisanego w art. 64 § 1 k.k. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Otwocku z dnia 16 kwietnia 2004 roku w sprawie II K 229/02 utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 maja 2005 roku w sprawie IX Ka 242/05 K. Ż. został skazany za czyn z art. 226 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, z art. 280 § 1 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 10 złotych każda stawka, oraz za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych w wysokości po 15 złotych każda, na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzono oskarżonemu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 120 stawek dziennych w wymiarze po 15 złotych każda stawka. Karę pozbawienia wolności K. Ż. rozpoczął w dniu 24 listopada 2008 roku, następnie w dniu 19 stycznia 2011 roku na skutek postanowienia Sądu Okręgowego w Radomiu w sprawie III K. (...) został warunkowo przedterminowo zwolniony. Postanowieniem Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie w sprawie VIII Kow (...) odwołano warunkowe przedterminowe zwolnienie. Ostatecznie karę pozbawienia wolności oskarżony odbył w okresie od 8 listopada 2015 roku do 20 listopada 2017 roku. Czyn za który oskarżony został skazany w sprawie II K 229/02 z art. 280 § 1 k.k. niewątpliwie jest przestępstwem podobnym do czynu zarzucanego oskarżonemu w toku przedmiotowego postępowania.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznając winę oskarżonego za udowodnioną za czyn z art. 164 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś za czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii karę 6 sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Nadto Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd uznał, iż w przypadku K. Ż. wyżej wymienione kary jednostkowe oraz kara łączna 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności będzie w świetle art. 53 § 1 i § 2 k.k. karą sprawiedliwą i wyważoną z punktu widzenia stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia zawinienia oskarżonego. Sąd orzekając powyższą karę wziął pod uwagę wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające oskarżonego.

W przypadku oskarżonego K. Ż. jako okoliczność łagodzącą Sąd uwzględnił, to, że oskarżony jest osobą dojrzałą, ostatecznie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów jak też przeprosił pokrzywdzonego. Okolicznościami obciążającymi była dotychczasowa wielokrotna karalność oskarżonego, popełnienie przestępstwa w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 k.k. oraz fakt iż oskarżony swoim działaniem naraził życie aż siedmiu osób znajdujących się w budynku pokrzywdzonego. Sąd dodatkowo wziął pod uwagę, iż oskarżony okazał swój lekceważący stosunek do obowiązującego porządku prawnego.

W takiej sytuacji Sąd uznał, iż w przypadku oskarżonego K. Ż. kara za czyn przypisany mu w pkt. 1 w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a za czyn przypisany oskarżonemu w pkt 2 kara 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kara łączna 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności spełni swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze, jak również w zakresie społecznego oddziaływania. W ocenie Sądu kary w orzecznym przez Sąd wymiarze pozwolą oskarżonemu wyciągnąć właściwe wnioski na przyszłość, by ponownie nie wchodził on w konflikty z prawem i w przyszłości nie dopuszczał się żadnych przestępstwa, a tym bardziej podobnych do czynów będących przedmiotem rozpoznania w sprawie.

Podstawową kwestią podlegającą analizie przy wymiarze kary łącznej, w szczególności decydującą o zastosowaniu zasady absorpcji, asperacji, lub kumulacji, jest istnienie ścisłego, odległego bądź też brak związku przedmiotowego pomiędzy czynami objętymi wyrokiem. Sąd rozważając w niniejszej sprawie kwestię bliskości podmiotowo-przedmiotowej pomiędzy poszczególnymi przestępstwami stwierdził, że krótka odległość czasowa pomiędzy poszczególnymi przestępstwami, przemawia za istnieniem ścisłego związku pomiędzy poszczególnymi czynami. Co prawda w niniejszej sprawie oskarżony popełnił czyny charakteryzujące się znacznym stopniem szkodliwości społecznej działając w ramach recydywy zwykłej, nie mniej jednak Sąd uznał, iż orzeczenie kary łącznej na zasadzie absorpcji w przypadku oskarżonego odniesie swoje cele zarówno w zakresie prewencji ogólnej jak też indywidualnej.

Reasumując należy wskazać, iż kara w takim kształcie spełni wszystkie ustawowe cele, w szczególności wychowawcze i prewencyjne oraz będzie stanowiła jasny przekaz dla społeczeństwa, iż tego typu przestępstwa nie są tolerowane i zawsze spotykają się z właściwą reakcją wymiaru sprawiedliwości. W ocenie Sądu w przypadku oskarżonego K. Ż. kara pozbawienia wolności, jest w stanie spełnić swoje cele i odniesie pozytywne skutki, tak aby w przyszłości nie wrócił on na drogę przestępstwa. Mając na uwadze okoliczności w jakich doszło do popełnienia przestępstw, dotychczasową wielokrotną karalność oskarżonego w ocenie Sądu jedynie kara pozbawienia wolności jest w stanie odnieść w przypadku oskarżonego swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze. Dodatkowo wobec nagannego trybu życia oskarżonego, wynikającego z dotychczasowej karalności nie sposób postawić wobec jego osoby pozytywnej prognozy kryminologicznej na przyszłość pozwalającej uznać, iż kara w niższym wymiarze w przypadku oskarżonego odniosła by swoje ustawowe cele.

Sąd na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości wyrządzonej czynem przypisanym mu w pkt. I poprzez zapłatę kwoty 5000 złotych na rzecz pokrzywdzonego M. R.. Kwota ta stanowi wartość powstałej szkody i pozwoli ona pokrycie poniesionej przez pokrzywdzonego w wyniku zdarzenia szkody na mieniu.

Zgodnie z przepisem art. 70 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii sąd orzekł wobec oskarżonego przepadek dowodów rzeczowych ujętych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) na k. 207 w postaci zawiniątka srebrnego z zawartością suszu roślinnego koloru zielonego – marihuany o wadze 1,26 grama netto, torebki foliowej z zapięciem strunowym z zawartością białego proszku – amfetaminy o wadze 5,33 grama netto, oraz torebki foliowej z zapięciem strunowym z zawartością białego proszku o wadze 0,43 grama netto. Orzeczenie przepadek w/w dowodów rzeczowych było obligatoryjne, bowiem zabezpieczone dowody rzeczowe stanowiły środki, których posiadanie jest zabronione przez ustawę.

Dowody rzeczowe ujęte w wykazie dowodów rzeczowych nr II/256/18/P pod poz. 7 i 10 w postaci kominiarki koloru czarnego zabezpieczonej z siedziska fotela kierowcy oznaczonej nr 3 oraz telefonu komórkowego o numerze (...) Sąd zgodnie treścią przepisu art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił oskarżonemu. Przedmioty te aktualnie wobec zakończenia postępowania w ocenie Sądu są zbędne dla dalszego postępowania w sprawie i należało je zwrócić osobie uprawnionej, którą jest oskarżony K. Ż..

Sąd zgodnie z przepisem art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci tymczasowego aresztowania od dnia 11 sierpnia 2018 roku godz. 1:30 do dnia 22 lutego 2019 roku godz. 12:00.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa. W ocenie Sądu konieczność uiszczenia kosztów sądowych, byłaby dla niego zbyt uciążliwa i negatywnie wpłynęłaby na możliwości utrzymania oskarżonego oraz jego rodziny.